

CENA 20 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

PRENUMERATA WYNOSI:

w Kaliszu miesięcznie 400 Mk.

Na prowincji z przesyłką

pocztową 500 Mk.

Zagranicą 1000 Mk.

Cena pojed. egzemplarza 20 Mk.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz non. lub jego miejsce

1-a str. 180 mk., w tekście 180 mk.

Nekrologi 180 mk. zwyczajne 75 mk.

Adres Redakcji i Administracji:

Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.

Otwarta od 9-12 i od 2-6 po poł.

№ 57 (7096).

Piątek, dnia 10 marca 1922 r.

Rok XXX

Dyrekcja koncertów: LEO KOBAK i J. JAKOWLEW.—WARSZAWA.

Sala Rzemieślników Chrześcijańskich Piekarska 7.

Z UDZIAŁEM ZNAKOMITYCH ARTYSTÓW OPEROWYCH ROSYJSKICH:

A. WESOŁOWSKIEGO,

I. STESZENKO,

E. IGDAŁ, L. PEŻEMSKIEJ,

M. BESANÇON,

R. RUBINSZTEJN,

wystawione będzie po raz pierwszy w Kaliszu.

PIĄTEK, dnia 10-go marca r. b.

RIGOLETTO

opera w 4 akt. muzyka A. Verdiego. (En fraque).

SOBOTA, dnia 11-go marca r. b.

TRAVIATA

Opera w 3 akt. muzyka A. Verdiego. (En fraque).

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni W-go p. Mayera.

Nowootworzona Pracownia Ubiorów

MĘSKICH I WOJSKOWYCH

C. KRZYWNICKIEGO i S. STASZEWSKIEGO

w KALISZU ulica Łazienna róg Sukienniczej

przyjmuje wszelkie zamówienia z własnych i powierzonych materiałów po cenach konkurencyjnych, krój angielski wykończenie wykintne.

691

Doktor
P. KLINGER
Choroby weneryczne i skórne,
przyjmuje codziennie od 4-7, w niedziele i święta od 11-1 Towarowa 3, I piętro. 17

ZARZĄD

ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW KALISKICH

zawiadamia swych członków, że termin składania deklaracji w sprawie zarządów przemysłowych został przedłużony do 10 b. m. t. j. do piątku. Deklaracje otrzymać można w biurze Związku (Al. Józefiny 1) lub w starostwie.

689

ZARZĄD

O F E R T A.

Obóz Internowanych w Kaliszu przyjmie do soboty, dnia 11 marca 1922 roku godz. 12 oferty opiewające na dostawę mięsa w większych ilościach.

703

Magistrat m. Kalisza

674

podaje do wiadomości panów kupców hurtowników i detalistów, że po dzień 1 kwietnia r. b. mają być bezwzględnie wprowadzone w handlu miary metryczne t. j. litrowe i kilowe.

Zasada Okólnik Wojewódzki z dn. 17/II r. b. za № Pr. 896/III.

TELEGRAMY.

Uczczenie dnia imienin Naczelnika Państwa

KRAKÓW. Odbyło się tu pod przewodnictwem posła Włodzimierza Tetmajera zebranie komitetu obywatelskiego w sprawie uczczenia imienin Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Na zebraniu byli obecni przedstawiciele wszystkich warstw i urzędów państwowych, wojskowych i prezydium miasta, wielu instytucji, szeroki sfer społeczność. Postanowiono urządzić w dniu imienin akademie uroczystą w teatrze im. Słowackiego i zorganizować przemówienia w innych teatrach miejskich.

Prasa krakowska o p. Ponikowskim

KRAKÓW. Z tutejszych dzienników dzisiaj szych desygnowanie p. Ponikowskiego na prezydenta ministrów omawia merytorycznie „Kurier Ilustrowany” i „Goniec”.

„Goniec” widzi w fakcie tym zwycięstwo rozumnej polityki.

„Kurier Ilustrowany” stwierdza, że ukazując się wreszcie droga wyjścia z labiryntu przesileniowego. Sądzi, że Ponikowski misję przyjmie. Przy omawianiu ewentualnego powołania do steru gabinetu wojskowego, że powołanie tego gabinetu, wywołaneby było wyjątkową sytuacją, wymagającą wyjątkowych środków. Dziennik stwierdza, że warcholstwo poniosło klęskę, a myśl państwowa powali zwycięża.

Stanowisko Klubów N. Z. L. i Mieszczańskich wobec przesilenia gabinetowego

WARSZAWA 8. Dzisiaj rano przybył do Sejmu prezes ministrów, p. Ponikowski, oświadczył Marszałkowi, że zanim udzieli odpowiedzi na propozycję Konwentu seniorów powierzenia mu misji utworzenia nowego gabinetu, musi zapytać kluby, które wczoraj poczyniły zastrzeżenia, jak je rozumieją.

Do pokoju Marszałka, gdzie oczekiwał p. Ponikowski, przybyli pp. Skulski i de Rosset. Na zapytanie pana prezydenta Ponikowskiego, jak kluby Narodowego Zjednoczenia Ludowego i Mieszczański rozumieją swoje zastrzeżenia, złożyli mu na piśmie oświadczenie następującej treści:

„Kluby N. Z. L. i Mieszczański nie łączą ze sprawą wileńską jakiegokolwiek innej sprawy, wpływającej ze stosunku klubów do gabinetu. Wymienione kluby rozumieją parktyczne załatwienie swego zastrzeżenia przez porozumienie się pana prezydenta z delegacją wileńską i uzyskanie od niej zgody na podpis Aktu, lub też znalezienie przez p. prezydenta innej kompromisowej formuły, na którą zgodziłaby się delegacja wileńska i przyszły rząd.

Wyraz „natychmiast” kluby te rozumieją jako konieczność nieodkładania załatwienia sprawy, nie zaś jako określanie godzin”.

Obecnie prezes ministrów zda relację ze swoich konferencji w Sejmie swoim kolegom z gabinetu, a następnie rozpocznie konferencje z członkami delegacji wileńskiej.

Dodać należy, że pp. Skulski i de Rosset komentują swoje oświadczenie w ten sposób, iż załatwienie sprawy wileńskiej nastąpić musi przed ostatecznym ukonstytuowaniem się gabinetu.

Interwencja mocarstw w sprawie wileńskiej

WARSZAWA, 9. Dnia 7 marca r. b. o godz. 1 po południu, zgłosili się do p. ministra spraw zagranicznych posłowie: włoski, p. Tomassini, francuski, p. de Panafien i angielski, p. Max-Müller, aby w imieniu swoich rządów przestrzedz rząd polski, że zatwierdzenie przez sejm Rzeczypospolitej prostej aneksji ziem wileńskiej (annexion pure et simple) wywoła jak najgorsze wrażenie (un effet déplorable).

Pan minister Skłimunt przyjął to oświadczenie do wiadomości z tem, że je właściwym czynnikom komunikuje.

Order Odrodzenia Polski

WARSZAWA. Wntesiono projekt utworzenia 5-tej klasy orderu „Odrodzenia Polski”. Według tego projektu odznaką I klasy będzie wielki krzyż na szerokiej wstędze, przepasanej z prawego ramienia na lewy bok, obok wstęgi na lewej pierś gwałda orderu. Pośladacz tego orderu nosić będzie tytuł: kawaler wielkiej wstęgi orderu „Odrodzenia Polski”. Odznakę drugiej klasy stanowić będzie krzyż średniej wielkości na szyi, na węższej wstędze, na prawej pierś gwałda. Tytuł: kawaler krzyża komandorskiego z gwałdą. W klasie trzeciej krzyż wstęga bez gwałdy. Tytuł: kawaler krzyża komandorskiego. W czwartej klasie krzyż przypięty do lewej pierś na wstążce wąskiej z rozetą. Tytuł: kawaler krzyża oficerskiego. W klasie piątej krzyż mniejszy wstęga bez rozety. Tytuł: kawaler orderu „Odrodzenia Polski”.

Misja p. Ponikowskiego

WARSZAWA, 8 marca godz. 12.45 w południe. Dzisiaj przybył zrana do marszałka prof. Ponikowski i oświadczył marszałkowi Trampczyńskiemu, że zanim udzieli odpowiedzi ostatecznej na wczorajszą propozycję objęcia z powrotem gabinetu, musi porozumieć się z temi klubami, które wczoraj obiecały gabinet jego poprzeć, lecz poczyniły pewne zastrzeżenia.

FABRYKA
WAG

POD FIRMA

„W A G A”

W KALISZU, ulica Kościuszki 18

WARSZTATY
REPARACYJNEkoncesjonowana przez Główny Urząd Miary i Wagi
przyjmuje do naprawy i stemplowania wszelkiego rodzaju wagi. Wytyła
monterów do naprawy wagi. Gwarantuje solidne wykonanie i umiar-
kowane ceny. Na składzie nowe wagi i odważniki. 690

Do pokoju marszałka, gdzie oczekiwał p. Ponikowski, został zawieziony pp. Skulski i Rosset. Na pytanie p. Ponikowskiego, jak kluby ich rozumieją po czynionej wczoraj zastrzeżeniu, złożyli mu na piśmie oświadczenie treści następującej:

„Kluby N. Z. L. i Mieszczański nie łączą ze sprawą wileńską jakiegokolwiek innej sprawy, wypływającej ze stosunku klubów do gabinetu. Wymienione kluby rozumieją praktyczne załatwienie tego zastrzeżenia przez porozumienie się p. prezydenta z delegacją wileńską i uzyskanie od niej zgody na podpisanie aktu, lub też znalezienie przez p. prezydenta innej kompromisowej formuły, na którą zgodziłaby się delegacja wileńska i przyszły rząd. Wyraz „natychmiast” kluby nie rozumieją jako konieczność nieodkładania załatwienia sprawy, nie zaś jako określenie godzin”.

Formułę tę skomentował p. Skulski wobec korespondenta „Dziennika Poznańskiego”; należy ją rozumieć tak, iż p. Ponikowski wejdzie w porozumienie nie z delegacją wileńską jeszcze przed ostatecznym ukonstytuowaniem się gabinetu, w czasie rokowań z kandydatami do poszczególnych tek. P. Skulski powiada, że w delegacji wileńskiej panują prądy ugodowe i wobec tego przypuszczać należy, że jeżeli nie dziś, to jutro załatwienie nastąpi.

Obecnie prezydent Ponikowski opuścił Sejm, aby zakomunikować swoim kolegom z gabinetu rezultat konferencji. Następnie rozpocznie niezwłocznie konferencje z członkami delegacji wileńskiej.

Koalicja klubu niemieckiego i żydowskiego

WARSZAWA. Po raz pierwszy od czasu istnienia Sejmu posłowie żydowski odbyli z Niemcami wspólne posiedzenie. Naradzono się nad wspólną taktyką w czasie plenarnych obrad Sejmu nad sprawą wileńską oraz nad stanowiskiem wobec ewentualności utworzenia nowego gabinetu. Plan koalicji między klubem żydowskim a niemieckim został już opracowany dawno.

Lajdacka agitacja niemiecko-angielska przeciw Polsce

LONDYN. Germanofilska „Daily Chronicle” pisze w sprawie Galićji wschodniej, że sprawę tę należy tak najprędzej sformułować na konferencji genueńskiej. Dziennik ów zaznacza rzekomo, że pokój na wschodzie Europy będzie jedynie wtedy zapewniony, skoro „niezależnie się ubezpieczy jako samostne wolne państwo zachodnio-ukraińskie Galićję wschodnią”.

Dziennik ów najwidoczniej inspirowany przez swych protektorów niemieckich, dodaje, że przydzielenie Galićji wschodniej Polsce przyniosłoby zamiat upragnionego pokoju powstanie większości ukraińskiej przeciw Polsce, co spowodowałoby jedynie zamieszanie wielkie we wschodniej Europie.

Utworzenie komisji długu państwowego

WARSZAWA, 9 marca. (Kur. Łódz.) „Przegląd Wieczorny” dowiaduje się, że dalszym pozytywnym krokiem w kierunku stałej poprawy finansowej gospodarki państwa będzie utworzenie Komisji długu państwowego. Komisja ta ma składać się z trzech wybitnych i na bezwzględne zaufanie kraju i zagranicy, zasługujących znawców finansów państwowych do zakresu jej działalności będzie należała ścisła kontrola nad sprawami i załączaj zarachowania długów państwowych. Projekt ustawy wprowadzającej powyższą komisję długu państwowego jest już przygotowanym przez Ministerjum skarbu.

Położenie strajkowe

POZNAN. Strajk zecerów trwa w dalszym ciągu. Jak się dowiadujemy, związek wydawców Polski Zachodniej zaproponował strajkującym rozpoczęcie układow z związkami pracodawców, jednakowoż zecerzy odrzucili tę propozycję, domagając się rozpoczęcia układow bezpośrednich z poszczególnymi właścicielami drukarni.

Budżet na rok 1922

WARSZAWA, 9 marca. (Kur. Łódz.) Wczoraj Rada Ministrów otrzymała projekt budżetu na rok 1922. Z projektu tego wynika, że największe wydatki pochłaniają koleje, dalej idzie wojsko, skarb, oświata itd.

Podkreślić należy, że gdy dotychczas wydatki na oświatę zajmowały w budżecie jedno z ostatnich miejsc, wynosząc 2,5 do 4 proc. całego budżetu, obecnie zajmują one ledwo z pierwszych miejsc, wynosząc 10 proc. budżetu zwyczajnego, a 3,6 proc. budżetu nadzwyczajnego, przeciętnie zaś 8,5 proc. wszystkich wydatków państwowych.

Jest to bardzo dodatni objaw, który świadczy po chlebnie o działalności Ministerjum oświaty.

Tajemnicze zniknięcie milionów

WARSZAWA, 9. We wtorek do Banku Ziemiańskiego (Mazowiecka 13) zgłosił się p. Pfeiffer do swej „safes”, celem podjęcia pewnej sumy. Zaledwie otworzył kasetkę ostateczną z przerażeniem. W kasetce nie było literalnie ani szeląga, mimo, że ułożył w niej klejnotów i złota na sumę 100 milionów.

P. Pfeiffer wszczął alarm. Cały bank się poruszył. Wezwano natychmiast policję kryminalną.

W chwili wkroczenia do banku policji przybyła na z klientek banku, ks. Woroniecka, która otworzyła swoją kasetkę, również znalazła ją pustą. W kasetce ks. Woronieckiej było klejnotów na sumę 80 milionów, które zniknęły.

Teraz dopiero zapanowało ogromne przerażenie. Policja natychmiast wszczęła dochodzenie i podobno już na jakiś ślad natrafiła.

Uzupełnienie artykułu 5-go Aktu złączenia

KRAKOW. „Czas” omawia w artykule wstępnym sprawę wprowadzenia do art. 5-go Aktu złączenia słów: „zgodnie z Konstytucją”, względnie „w ramach konstytucji”. „Czas” stwierdza, że zespół stronnictw narodowych domaga się włączenia powyższych słów, sądząc, że autonomia województwa — w tym wypadku autonomja województwa wileńskiego — nie da się z Konstytucją pogodzić. „Czas” stwierdza, że pogląd ten jest całkiem fałszywy. Wyjaśnia to przy pomocy szczegółowego rozbijania art. 3-go Konstytucji 17 marca, który uznaje możliwość, a jak inni rozumieją, nawet konieczność przekazania wszystkim organom samorządu lokalnego uprawnień prawodawczych dla swego okręgu samorządowego.

Prof. W. Jaworski w komentarzu prawniczym do Konstytucji stwierdza, że akt powyższy nie określa granic, w których ustawa państwa może przysłać terytorjał samorządom legislatywę. Zakres ten może pójść wskutek tego bardzo daleko, że jedne autonomje terytorjalne będą miały szerszy zakres autonomiczny, inne ciśniejszy. Prof. Jaworski uznaje dalej, że statut organizacyjny województwa śląskiego, dający Śląskowi niesłychanie szeroką autonomję, nie stoi z Konstytucją w sprzeczności, ani też jej nie znosi.

Odmienne trochę od prof. Jaworskiego prof. Roztworowski sądzi, że Konstytucja tylko nie zabrania przekazania ustawodawstwa danu samorządowemu, t. zn. że dla stworzenia w pewnej ziemi musiałby Sejm uchwalić wyraźną, osobną ustawę. „Czas” oświadcza się za stanowiskiem prof. Roztworowskiego. Opór p. Ponikowskiego przeciwko włączeniu do Konstytucji Aktu złączenia słów: „zgodnie z Konstytucją” tłumaczy w ten sposób, iż p. Ponikowski sądził, że formuła ta kryje w sobie bardzo wyraźne vo-

tum nieufności dla rządu, gdyż przypuszcza z góry, jakoby rząd mógł wogóle czynić niekonstytucyjnie, jakoby Sejm musiał go w tym hamować. Skutek klauzuli zgodnej z Konstytucją miałby tylko wartość agitacyjną. Narodowa demokracja piętnowałaby bowiem rząd, jako łamiący konstytucję.

Kłeska powodzi, a Minist. Rob. Publ.

Ministerstwo Robót Publicznych komunikuje bardzo smutne dane co do klęski powodzi, która zwała się ostatnio na nasz kraj.

Zniszczone są zupełnie mosty na Jasioldzie, Wisłoce, Ropie, Sanie, Bugu, Bystrzycy, Łomnicy i Dniestrze. Klęska ta jest szczególnie dotkliwa obecnie w porze rozpoczęcia robót polnych. Wiele domów jest odciętych od pól. W Przemysłu komentarz jest odcięty od miast. W Ministerstwie Robót Publicznych zjawia się co chwile jakaś delegacja gminna lub powiatowa, błagając o doraźną pomoc. Szkody zgłoszone do dnia dzisiejszego wynoszą 3 miliardy marek. Przepadło 55 większych i 111 mniejszych mostów. Dokładniejszych szczegółów narażenie brak.

Min. Rob. Publ. pomaga jak może, wypozyczając zagrożonym miejscowościom promy i galary. Pomoc pieniężna ze strony Ministerstwa jest jednak niemożliwa wobec braków pieniężnych oraz ostatecznych rozporządzeń oszczędnościowych.

Bo narodu duch zatruty...

Pod tym tytułem wychowanec szkół kaliskich i zawsze z Kaliszem związany serdecznie, wieźniarz Przeor Jasnogórski O. Piotr Markiewicz pisze w pismach częstochowskich list otwarty, który wśród naszego społeczeństwa wzbudzić powinien otrzeźwienie.

List ten brzmi jak następuje.

Wprawdzie rzecz, o której chcę kilka słów skreślić, już od kilku dni przebrzmiała, tak, że biorący w niej udział może nawet o niej zapomnieli — jednak nie moja w tym wina, nie patrzałem na nią własnymi oczyma, lecz słyszałem od osób trzecich, a ta droga jest zwykle dłuższa, niż obserwacja osobista, stąd więc zrozumiałe opóźnienie uwag niniejszych.

Chcę mówić o szale zabawiających w minionym karnawale, głównie — o nieprzyzwoitym niemoralnym stroju, biorących w nich udział niewiast. To, co tam miało miejsce, było w wysokim stopniu nieprzyzwoite, było niemoralne i jako takie napiewnowane być winno publicznie. To było psucie się wzajemne, zgrzeszenie dla warstw niższych, krzywdą dla kraju i na rod.

Lubimy pisać i mówić wiele o patriotyzmie, o miłości Ojczyzny, lubimy te nasze uczucia przy jakimkolwiek obchodzie narodowym szumnie manifestować, a przy tem wszystkim godziły w duszę narodu, osłabiamy jego siłę wewnętrzną i żywotność i jedno z drugiem jak na lepieli łączymy. Siłą wewnętrzną narodu, to wiara, to płynąca z niej czystość obyczajów, moralność chrześcijańska. Wszelka inna siła, jak pokazała ostatnia wojna, gdy jej braknie, nie nie znaczą i runąć musi. Tymczasem my o tem wiedzied nie chcemy, tę siłę sobie lekceważymy, wyzbywamy jej się lekkomyślnie. Ta siła, z wiary wypływająca, ma się utrzymywać, ma być podtrzymywana pielegnowana w rodzinie. Strażniczka zaś rodziny jest niewiasta.

„O nie zginęła nasza Ojczyzna,

Póki niewiasty to czują,

Bo z ich to piersi płynie trucizna,

Która wrogowie się trują”.

Tymczasem co się dzieje i na co patrzymy? Niewiasta nie ma być strażniczką domowego ogniska, moralności i siły jego staje się ta, która ra je osłabia ruinę. Czini zaś to niewiasta, gdy częściej swą niewieścią zatracą, gdy przeciwko czystości obyczajów grzeszy.

A tak właśnie czyniły niewiasty, biorące udział w ostatnich balach karnawałowych i wystę-

Wobec dużego naśladownictwa i mogących stąd wynikać nieporozumień zaznacza się że

!! prawdziwe PŁUGI najstarszej w kraju fabryki J. Sucheni !!

mają firmę J. SUCHENI i markę ochronną.

Zarazem dzięki starej rutynie są w orze pewniejsze a dzięki masowej produkcji w cenie przystępniejsze.

Adres: J. SUCHENI, Fabryka pługów, Gidle St. Noworadomsk.

pujące tam w strojach wysoce nieprzyzwoitych (widziano tam młodszą córkę znanej w mieście działaczki społecznej, widziano j inne osoby znane powszechnie, biorące nagrody: jedna za strój nieprzyzwoity, druga — za conajmniej niewłaściwy. A tak buduje się niby Ojczyzna — jedna ręka, a druga godzi się w ostoje rodziny pod względem moralnym, godzi się w ten sposób w moralność i siłę narodu. Matki, czyniące tak, zapomniały snąć o słowach Chrystusa Pana: „Ktobykolwiek zgorszył jedno z małych, lepiej by było, aby mu zawieszono kamień u szyi i zatopiono go w głębokościach morskich”.

Narzekaemy na warstwy niższe, na ich wady społeczne dzisiejsze, gniewamy się, że chcą mało pracować i dużo się bawić. A od kogo, one się tego uczą? Kto im taki przykład daje, jeśli nie warstwy wyższe? Chciejmy się bawić, a one mają pracować i pokornie słuchać. Nie, to się zrobić nie da i warstwy wyższe powinny sobie to z głowy wybić, że taka taktyka spowodować może jedynie to, co doprowadziła na nie w Rosji za czasów bolszewickich.

Można się bawić, ale nie szaleć, można się bawić, ale w miarę, nie ze szkodą dla moralności, nie osłabiając siły moralnej narodu, ale przez godziwą i przyzwoitą rozrywkę ją wzmacniając.

Nie jest tu bez winy i prasa, która w jednym i tym samym numerze piętnuje zdżdzienie moralne i trzy napady bandyckie jednego dnia warstw niższych, a jednocześnie zboczeniem moralnym warstw wyższych przyklaskuje.

O. PIOTR MARKIEWICZ Z. P.

Przeor Jasnoogórski.

Jasna Góra, 5.3.1922.

Przyjęcie posłów wileńskich przez Zjednoczenie Narodowe.

W ubiegłą niedzielę, o godz. 3 po poł., w sali Stowarzyszenia Cyklistów na Dynasach w Warszawie, podejmowali obiadem drogiego gości wileńskich, Klub Poselski i dwudziestu członków Zjednoczenia.

W sali gustownie udekorowanej za iadli do stołów posłowie wileńscy ze Zjednoczenia i także przedstawiciele Rad Ludowych z ks. Grabowskim na czele, w otoczeniu 40 posłów Zjednoczeniowych oraz licznie reprezentowanej inteligencji, należącej do Stronnictwa.

Przemówienia rozpoczął prezes Klubu pos. Skulski, który w pięknym przemówieniu zobrażawszy pokrótce wszystkie fazy sprawy wileńskiej, nawoływał do wspólnej pracy, wnosząc toast na cześć drogiego gości.

Odpowiedział przedmówcy w gorącym przemówieniu ks. Grabowski, przedstawiciel Rad Ludowych, toastując na cześć Zjednoczenia i Narodowego, które mimo klód rzucanych mu pod nogi, spełnia swój ciężki obowiązek.

Następnie przemówił prezes Zjednoczenia w Wilnie, poseł z „Zespołu”, Brzostowski, a po nim na przemianę rozpoczął przemawiać serdecznie, prosto do serca, zarówno posłowie wileńscy, jak też obecni członkowie Zjednoczenia, nawołując do zjednoczenia się w czyn, do zaprzestania walk partyjnych i wyteżenia wszystkich wysiłków w kierunku rozbudowy naszej państwowości.

Wreszcie owacyjnie, wśród niemiłkających okrzyków i oklasków, przyjęło do wiadomości treść depeszy zawiadamiającej o mianowaniu przez J. E. ks. biskupa. Zdzitowieckiego, cześnego ks. kan. Blizńskiego z Liskowa, prezesa Zjednoczenia, kanonikiem kapituły kaliskiej.

Wśród pogawędki serdecznej przepędzono przy stołach biesiadnych parę godzin, słuchając ze skupieniem przedstawicieli organizacji Zjednoczenia wileńskiego, objawiających niekłamną radość z powodu przybycia do Warszawy i połączenia się na zawsze z ukochaną Macierzą.

Alarm z Palestyny.

Palestyńska delegacja arabsów w Londynie rozsyła komunikat, w którym ma być sytuację na miejscu, tak bardzo groźną. Zatarci pomiędzy żydami i ortodoksem a sjonistami wybuchają nawet w synagogach. Nie dawno sjonisci zaatakowali synagogę Measul Rlm. Coraz więcej przesytek broni szmuglują sjonisci, których liczba wzrosła wskutek olbrzymiej imigracji żydów z Polski, Rosji i Europy (środkowej). Podług komunikatu nie mniej niż 25 tysięcy zwolenników bolszewików liczy obecnie kolonia palestyńska.

Arabi domagają się energicznych środków od rządu angielskiego, nie odpowiadając w przeciwnym razie za stan rzeczy w kraju, t.j. grożąc rozruchami na wzór Indii i Egiptu.

Co najciekawsze, to, że wiadomości te podaje „The Manchester Guardian”, który jest znany, raczej z przychylności dla rządów Sir Samuel’a.

O skwery Kaliskie.

Z nastaniem cieplejszej pory, zaroiły się skwery i ogródki działkowe młodzieżą, spragnioną ruchu i zabawy na świeżem powietrzu. O ile cieszyć się z tego należy, o tyle z przykrością spostrzegamy, że młode pokolenie a nawet dorośli ludzie depczą trawniki, oblamują drzewa i krzewy, zanieczyszczają skwery różnym śmieciem, a nawet niszczą ogrodzenia i uchodzą to zupełnie bezkarnie — nikt nie śmie, czy nie chce narazić się zwróceniem uwagi niekulturalnym spacerowiczom, aby nie otrzymać grubiańskiej odpowiedzi.

Jako przykład stawiam skwer, położony przy rogu ul. Kościuszki i Towarowej. W roku zeszłym, Magistrat uporządkowawszy go pięknie i zaopatrzywszy w ławki, oddał do publicznego użytku. Co za rozkosz była spocząć tam w cieniu kwitnących drzew i krzewów. Niestety! po 4 tygodniach smutnie już skwerek wyglądał — a z końcem lata, z boleścią patrzyło się na dokonane dzieło zniszczenia. Czyż ma tak! nadal pozostać? Zyczyć by należało, aby miarodajne czynnik w sprawie tę wejrzały; tablice są z ostrzeżeniem i zagrożeniem karą, powstrzymałyby w pewnej mierze swawolę psotników, a posterunkowy, stojący przy zbiegu tych ulic, który do tego czasu zachowywał się obojętnie, odebrałby odpowiednie instrukcje do pilnowania porządku.

W innych stronach publiczność sama jest stróżem ogrodów i spacerów miejskich, tylko nasz Kalisz jeszcze tak zacofany.

St. Płoszyńska.

O listy bohaterów.

Otrzymałmśmy następujące pismo:

Nasi polegli żołnierze powinni z poza grobu wskazywać przyszłym pokoleniom obywateli — żołnierzy, ile to trud i poświęcenia, krwi, należało użyć, by mogła Polska z grobu powstać. Niech głos poległych da zrozumieć, że Polska to święta relikwia, którą czcić należy. Niech zrozumieją, jakich mała poprzedników będą do nich podobnymi.

Przetoz wracam się do kolegów i do rodzin poległych żołnierzy i oficerów, legionistów, formacji polskich na Wschodzie, we Francji, oraz wojska polskiego, z prośbą, by zechcieli przystać, jeżeli nie autografy, to przynajmniej odpisy listów, przedstawiających poświęcenie i miłość Ojczyzny tych młodych bohaterów, ich przeżycia na froncie, w szpitalach, żeby mogły listy te być złożone w archiwum, jako kamień węgielny pracy wychowawczej w szkole podchorążych — głos poległych ich wzywał do pracy i poświęcenia, głos krwi braci zapalał ich ku najwyższemu ideałom. Najpiękniejsze listy, uznane przez specjalną komisję redakcyjną, ukaza się w oddzielnej książce.

Ks. Jan Mauersberger, kapelan Szkoły podchorążych.

Komendantura Szkoły Podchorążych, Warszawa, Ujazdowska Nr. 1.

KRONIKA.

— PIKUS W KALISZU.

Dnia 18 marca w sali Rzem. Chrześc. odbędzie się wieczór humorystyczno-wokalno-muzyczny. W wieczorze tym bierze udział p. Józef Urstein (Pikus), w swym najnowszym i urozmaiconym repertuarze. Bilety do na bycia w cukierni p. Mayera.

— BARDZO NIEWCZESNY ZART.

W środę o godz. 8-ej wieczorem zatelefonowano do Straży ogniowej na pocztę ze Szczepiorny, że tam wy niki pożar i proszono o zaalarmowanie straży. Na skutek tego puszczona została w ruch syrena i strażacy zbiegli się na punkt zborny. Gdy straż miała wyruszyć do pożaru i naczelnik poczty jeszcze raz zapytał się telefonem, kto telefonował i co się pali, odpowiedziano, że telefonuje trzeci baon, pali się zaś w plecach. Tego rodzaju niewczesne żarty zasługują na publiczne skarczenie, gdyż podawanie fałszywych alarmów naraża członków straży, poświęcających się bezinteresownie na niepotrzebne bieganie do budynku, a oprócz tego w razie rzeczywistej potrzeby zarówno poczta, jak i straż obawiając się powtórzenia takiego żartu, może nie dać wiary i pomocy swej odmówić.

— ZA HANDEL WALUTA.

Rentier z Koła Moszek Perec Gocman wraz ze swym krewnym M. Rubinem, przyjechał do Łodzi celem prowadzenia swych interesów.

Gocman miał ukryte pod podszewką 553 dolary 465 mk. niemieckich i 164.140 mk. polskich. Policja obywatelska oddała w ręce sędziego pokoju, który skazał Gocmana za handel walutą zagraniczną na 4 miesiące więzienia i 100.000 mk. kary i konfiskatę obecnej waluty, zaś Rubina na 2 miesiące aresztu i 100.000 mk. rek. kary.

— ZJAZD LIGI OBRONY OJCZYZNY I WIARY.

Na dzień 18 i 19 marca r. b. zwołuje Liga Obrony Ojczyzny i Wiary zjazd delegatów wszelkich kół, gdziekolwiek one istnieją. Zjazd odbędzie się w Poznaniu. Sobota, 18. 3. wieczorem o godz. 7 powitanie delegatów i zagajenie Zjazdu na sali 27. grudnia przy ulicy Wrocławskiej 18. — Niedziela 19. 3. rano o godz. 9 msza św. w kościele Pana Jezusa przy ulicy Żydowskiej. O godz. 10 na sali Kina „Apollo” — Plekary, referaty dla delegatów. Godz. pół do 12 publiczny wlec.

— NAUCZYCIELSTWO A DANINA.

Wobec pewnych niejasności w ustawie o daninach zarząd gminy Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych zwrócił się do ministerjum skarbu z prośbą o wyjaśnienie, czy nauczycielstwo szkół prywatnych obowiązane jest z tytułu zawodu swego płacić daninę.

Delegatowi zarządu głównego, pp. dr. Janowi Płatkowi i Zygmuntovi Stankiewiczowi oświadczył starszy radca skarbu, dr. Matyas, iż zgodnie z ustawą o daninie nauczycielstwo jest wolne od płacenia daniny z tytułu zawodu swego.

Nie jest natomiast wolne od wpłacenia daniny z tytułu zajmowanego mieszkania.

— WALKA Z BANDYTAMI.

W okolicach Przytyku w pow. radomskim policja urządziła obławę na grasujących tam bandytów.

Policji udało się ująć dwu z nich. Gdy prowadzono ich do aresztu, jeden zaczął uciekać, wskutek czego policja dała salwę i położyła go trupem.

Przed śmiercią bandyta wydał bardzo licznych uczestników bandy, których potem wyłapano na 8 wozach odwieziono do więzienia w Radomiu.

Podczas drugiej obławy bandyci stawili opór, wskutek czego policja jednego z nich zastrzeliła.

— ZGON IZY KREMER.

„Leub. Tagebl.” otrzymał wiadomość z Moskwy, że śpiewaczka Iza Kremer zmarła zagranicą.

— SPADKI AMERYKANSKIE.

Ministerjum spraw zagranicznych komunikuje, iż w 4-ym kwartale 1921 r. konsulat generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku zebrał spadków po obywatelach polskich w ogólnej sumie 30.583,10 dolarów, suma zaś spadków przesłanych do Polski w 1921 roku wynosi 215.034,36 dolarów.

— ZJAZD STAROSTÓW.

W dniu 15 b. m. odbędzie się w sali obrad województwa łódzkiego, zjazd starostów województwa.

— NADESLANE.

Donoszą nam z Sieradzkiego, że osiedla się w Sieradzu na stałe, jako wolno-praktykujący lekarz dr. med. Antoni Bohdanowicz.

Wydalony z Uniwersytetu Warszawskiego za sprawę Apuchina w Paryżu skończył fakultet medyczny z obowiązaniami dłuższymi studiami pracy szpitalnej w w rozmaitych oddziałach. Pracowawszy w Instytucie Pastena, był dłuższy czas pierwszym asystentem u dr. Guyon, sławy europejskiej, którego metoda stanowiła epokę w leczeniu chorób nerek i pęcherza. Dr. Bohdanowicz skorzystał też z pobytu we Francji, żeby poznać i przyswoić sobie metodę leczenia gruźlicy, której twórcą dr. Callot ma senatorjum w Berg-sur-Mer. Zainteresowawszy się nauką polską był sześć miesięcy u prof. Rüdgera w Krakowie, poczem studiował kilka miesięcy w Berlinie. Wysłany na czele misji rządowej francuskiej do Meksyku, spędził tam półtora roku, walcząc z epidemią ospy i malarji. Powróciwszy na stałe, osiadł latem w Biarritz, zimą w Nicei.

Z wybuchem wojny niezwłocznie podał się jako doktor-ochotnik. Przy formowaniu się armii Hallera jeden z najpierwszych zapisał się w 1. leśny szereg. W dzień Wielkiejnocy tak, jakby urzeczywistnienie marzenia niejednego polaka, stanął w mundurze wśród armji polskiej, na polskiej ziemi, w wojsku przebył najcięższy okres pierwszych naszych walk.

Witamy z radością powrót między swolch — rodaka, którego los i patriotyzm wydalili z kraju, który powraca nam z kulturą, zachodem i nauką wytrwale zdobywaną u źródeł wiedzy i postępu — powraca, by właśnie w trudnych chwilach służyć Ojczyźnie tem, co zdobył przez lata pracy naukowej i klinicznej, własnej praktyki.

M. P.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu Józef Trojanowski zamieszkały przy ul. Stawiszynskiej w domu pod Nr. 7 na zasadzie 1030 art. ust. sąd. cyw. obwieszcza, że w dn. 24 marca 1922 r. o godz. 10 rano w Kaliszu przy ulicy Wilejskiej w domu Nr. 9, będzie sprzedawany przez licytację ruchomy majątek, należący do Leona Jedwabę, składający się z kredensu dębowego, pianina i oszacowany do sprzedaży na ogólną sumę mk. 165000, którego spis szacunek przejrany być może na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

695.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Kaliszu, Józef Trojanowski, zamieszkały przy ul. Stawiszynskiej w domu pod Nr. 7 na zasadzie 1030 art. ust. sąd. cyw. obwieszcza, że w dniu 24 marca 1922 r. o godz. 10 rano w Kaliszu przy ulicy Wilejskiej w domu Nr. 6, w pensjonacie „Lewiczanka” będzie sprzedawany przez licytację ruchomy majątek, należący do Witolda Szpakowskiego, składający się z sukni etaminowej i bielizny pościelowej, oszacowany do sprzedaży na ogólną sumę mk. 17000, którego spis szacunek przejrany być może na miejscu sprzedaży w dniu licytacji.

Kalisz, dnia 6 marca 1922 roku.

694.

SYNDYKAT ROLNICZY KALISKI.

SPÓŁKA AKCYJNA.

CENTRALA: KALISZ.**FILJE:** Konin, Turek, Sieradz, Słupca,
Uniejów, Błaszki.**Agentura w Opatówku**

poleca do siewu:

owies oryginalny szwedzki i odsiewy,
jęczmień „ czeski „ „

żyto jare,

konieczyny, przelot, rajgras, tymotkę,
seradełę, wykę, marchew pastewną i
jadalną, buraki pastewne i cwikłowe,
kapustę, ogórki, cebulę żytawską etc.

591

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Kalisza uprzejmie prosi posiadaczy **mebli pozostałych po uciekinierach**, jako też osoby, posiadające wiadomości o powyższych rzeczach, o zgłaszanie się do Magistratu pokój № 7, I-sze piętro w godzinach między 9—12 rano do dnia 1-go kwietnia r. b. celem zarejestrowania takowych.

Po upływie naznaczonego terminu niezarejestrowane meble, pozostałe po uciekinierach, Magistrat będzie uważał za przywłaszczone i rozpocznie odpowiednie kroki przeciw posiadaczom takowych dla pociągnięcia ich do odpowiedzialności.

697

MAGISTRAT.

FABRYKA OGRO-
DZEŃ DRUCIANYCH**J. SZCZEPKA**

w Kaliszu, ul. Młynarska Nr. 9 (obok cmentarza) dom własny, —

wykonuje wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego jako to ogrodów, parków, łąk, podwórz, skwerów szkółek ogrodnich, cmentarzy grzebalnych jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla i żwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg i t. p.

Ceny przystępne.

600

KARPIŃSKIEGO BALSAM BENGALSKI

znieczulający

sprawia natychmiastową ulgę w neuralgii, reumatyzmie, artretyzmie, migrenie, bólu zębów.

Bólące miejsce natrzeć balsamem, przykrywając je następnie watą.

598

LABORATORIUM CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNE

Tow. Akc. Fr. KARPINSKI w Warszawie, Elektoralna 35.

WAŻNE DLA PANÓW

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, że zakład fryzjerski przy ul. Babinej 19 róg Nowego Rynku, nabyliśmy na własność.

Długoletnia nasza praktyka w zawodzie fryzjerskim pozwala nam przypuszczać iż P. P. Klijenci będą zadowoleni z naszej obsługi.

654

Z poważaniem

A Horyniak i M. Lewicki.

Zarząd Gminy Żydowskiej
w Kaliszu,

ma zaszczyt podać do wiadomości WP., że lista składek oraz budżet za 1922 r. jest do przejrzania w Gminie Kościuszkii 16 codziennie od godz. 10 do 1-ej po-
cząwszy od 13 marca do 21 marca 1922 r.

696

ZARZĄD.

Do sprzedania
Pies Angielski „Cetter,”

może służyć jako pokojowy,
jest czysty, bardzo czuły, i ładny.
Wiadomość w Adm. Gaz. Kal.

698

Dem. Tłokina p. Kalisz
poszukuje od 1-go
kwietnia
nauczyciela wykwalifikowanej go-
spodynii znającej się na praniu
i prasowaniu sztywnej bielizny
oraz chowie drobiu.

692

Zginęła karta
beztęminowego urlopu

wydana przez P. K. U. w Kaliszu
na imię S. Makowskiego Kalisza
nr c 189 704.

Zginął ASZPORT

wydany w Kaliszu na imię Szlamy
Mansf. Ida.

699

Dominium Rudlice,

po cenie 21 zł. czw. Czarny ły, ma
na sprzedaż około miliona sad-
zonek jednorocznych sosny zwy-
czajnej.

700

Maszyna do pisania
do sprzedania.

Wiadomość: Drukarnia posp.
Szczecińska, Kanonicka 7.

643

Nie mogąc z powodu cho-
roby prowadzić nadal
interesu

sprzedam b. korzyst-
nie mój
skład drzewa
budowlanego

z liczną i stałą klijentelą.

Wiadomość: Stawiszńska 24

ENGIEL

637

Bryczki

do sprzedania, szerokiej i
wąskiej koleji.

Kalisz, ul. Nowy Świat Nr. 13.

639

Sprzedaż

wapna, cementu, gipsu i trzciny
plecionej do sutów po cenach
przystępnych.

Kalisz, Nowy Rynek № 12,
SALO GRÜN.

592

Parcelacja.

Do sprzedania grunty (działki od 7 morgów)
1) w majątku „Wielkie i małe Stydynie”, pow.
Rówieński, ziemia Wołyńska.

Dobra marglowata ziemia. Okolica bogata w lasy.
Od stacji kolejowej 20 kilometrów. Szkoła na miejscu.
Kościół parafialny o 12 kilometrów.
Cena za morgę od 50000 do 100000 mkp.

2) w majątku „Łuszniew” pow. Słonimski,
województwo Nowogródzkie.

Dobra ziemia pszenno-żytnia. Lasy na miejscu.
Od stacji kolejowej 8 kilometrów. Od kościoła parafialnego
8 kilometrów. Szkoła w budowie.
Cena za morgę od 35000 do 120000 mkp.

W najbliższym czasie będą do sprzedaży grun-
ty na Polesiu i Wołyniu.

Informacji udziela: Upoważniona przez Główny Urząd Ziemski

660

Spółka Osadniczo-Parcelacyjna
„Parcela” Warszawa, Królewska 16.

Ważne dla Kooperatyw, Stowarzyszeń chraeści-
jańskich, Sejmików, Kółek rolniczych i t. p.

Najtańszem polskiem źródłem
zakupu towarów bławatnych w Łodzi, jako centrum
wyrzutu towarów włókienicznych, jest — — —

Towarzystwo Współdzielcze

„SKLEP BŁAWATNY”
w ŁODZI, ul. ANDRZEJA № 3. (Rok założenia 1913)

Stale na składzie:

Materiały wełniane i półwełniane, pościelowe mater-
jały, garniturowe męskie, damskie, kostiumowe ba-
tysty, etaminy i t. d.

305

Submisja.

Kierownictwo Rejonowej Interdenty Kalisz, ogłasza prze-
targ ofertowy na roboty asenizacyjne i kominarskie w następu-
jących garnizonach:

Kalisz, Ostrów, Krotoszyn.

Roboty oddane zostaną łącznie lub osobno na czas od 1
kwietnia do 31 marca 1923 roku.

Warunki umowy są do przejrzania w Kierownictwie Rejonu
Interdenty Kalisz.

Oferty należyć ostemplowane należy przestać w koper-
tach zamkniętych do Kier. Rej. Int. Kalisz, najpóźniej do dnia
27 lutego 1922 roku.

567

